

Wstęp

Wbrew ogólnym we współczesnym świecie tendencjom ku sekularyzacji, w przypadku migracji pielgrzymkowych obserwuje się od pewnego czasu gwałtowny ich rozwój. W chrześcijaństwie (ale nie tylko!) wpływ na to mają bez wątpienia liczne Podróże Apostolskie Jana Pawła II. Szacuje się, że w pielgrzymkach na świecie uczestniczy około 250 milionów osób rocznie, z tego około 150 milionów to chrześcijanie. Ocenia się, że w samej Europie około 30 milionów chrześcijan — głównie katolików — poświęca swe wakacje lub urlopy dla odbywania pielgrzymek.

Do najważniejszych na świecie centrów kultu religijnego, przyciągających blisko 25 milionów pątników (15% pielgrzymujących chrześcijan), należą: Rzym z Watykanem (około 8 mln), Lourdes (6 mln), Jasna Góra w Częstochowie (4-5 mln), Fatima (4 mln).

Jasna Góra należy więc obecnie do największych i najważniejszych ośrodków kultu religijnego na świecie (i to nie tylko w chrześcijaństwie), jest też drugim — po Lourdes — centrum kultu maryjnego. Cechą wyróżniającą Jasną Górę spośród innych wielkich sanktuariów świata jest masowość corocznych pielgrzymek pieszych, tradycja których trwa nieprzerwanie od stuleci. W Europie Jasna Góra odgrywała i odgrywa nadal rolę ośrodka, z którego promieniują idee rozwijania lub reaktywowania pielgrzymowania pieszego. Te idee jasnogórskie dotarły również na kontynenty zamorskie. Masowość pielgrzymek pieszych na Jasną Górę sprawia, że zalicza się je do ważniejszych ruchów migracyjnych ludności, zarówno w Polsce, jak i w Europie. Sanktuarium Jasnogórskie jest równocześnie głównym centrum pielgrzymkowym Polski. Każdego roku rejestruje się tutaj ponad 70% uczestników pielgrzymek notowanych w kraju.

Oddawana do rąk Czytelnika praca ma przede wszystkim na celu umożliwić spojrzenie na ruch pielgrzymkowy jako na zjawisko religijne i społeczno-kulturowe silnie zaznaczające się w strukturze i w przestrzeni samego miasta, jak i regionu częstochowskiego. Mimo że — jak do tej pory — przyjazdy do Częstochowy wynikają głównie z motywacji o charakterze religijnym, to coraz bardziej liczna staje się grupa przyjezdnych odwiedzających miasto i Klasztor przede wszystkim z motywów poznawczych lub poznawczo-religijnych. W sumie powoduje to, że w przyjazdach dominuje zdecydowanie turystyka religijna. Stawia to Częstochowę na równi z takimi

wielkimi ośrodkami, jak Lourdes, Fatima, Santiago de Compostela, Loreto, Altötting. Natomiast różni je w sposób zdecydowany — na niekorzyść Częstochowy — stopień rozwoju infrastruktury turystycznej i towarzyszącej.

W bogatej literaturze poświęconej Jasnej Górze i pielgrzymowaniu do Sanktuarium niewiele miejsca zajmuje dotychczas problematyka ruchu w przestrzeni miasta i regionu. Dlatego też głównym celem, który przyświecał autorom, stało się stworzenie obrazu ruchu pielgrzymkowego i pokazanie jego miejsca w tkance miasta oraz regionu. Temu celowi służą między innymi zawarte w pracy dane liczbowe, jak też liczne ilustracje.

Autorzy pragną w tym miejscu bardzo gorąco podziękować Ojcom Paulinom za okazaną pomoc, wyrozumiałość i cierpliwość. Szczególnie dziękujemy Ojcu Podprzeorowi dr. Janowi Pachowi, który był naszym głównym konsultantem. Dzięki Jego przychylności i życzliwości mogliśmy dotrzeć do wielu cennych materiałów źródłowych. Pomógł nam bardzo na etapie weryfikacji wyników naszych badań.

Pragniemy też serdecznie podziękować Pani mgr Urszuli Gospodarek za pomoc w uzyskiwaniu poszukiwanych materiałów, a także za udostępnienie archiwalnych już dokumentów związanych z opracowanym pod Jej kierunkiem w 1983 roku studium ruchu pielgrzymkowego i turystycznego w Częstochowie. Pomocą zawsze służyła Pani mgr Małgorzata Górską z Urzędu Miasta Częstochowy. Wielką życzliwość okazali nam też pracownicy Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Wojewódzkiego w Częstochowie, a zwłaszcza Panie mgr mgr: Ewa Pogorzelska, Anna Rolek, Teresa Truszkowska, Aneta Huras-Skorupa oraz Pan mgr inż. Zdzisław Ludwin.

Wreszcie słowa podziękowania kierujemy do osób, które pilotowały przygotowanie pracy do druku i zapewniły jej wysoki poziom edytorski. Są to mgr mgr: Elżbieta Biliska, Marian Drażek oraz Marta Szubartowska-Ofiarska.